

**Rzecznik
Finansowy**

www.rf.gov.pl

Warszawa, 11-03-2020 r.

DS-1600-207/20...
17. 03. 2020**dr hab. Mariusz Jerzy Golecki**

WUE.0212.35.2020.AD

**Pan Minister
Dariusz Salamończyk
Zastępca Szefa
Kancelarii Sejmu**ul. Wiejska 4/6/8
00-902 Warszawa

W odpowiedzi na skierowany do zaopiniowania przez Rzecznika Finansowego *projekt ustawy o doręczeniach elektronicznych* (pismo z 12.02.2020 r., PS-WP-173-33/20), uprzejmie proszę o przyjęcie stanowiska Rzecznika Finansowego.

Wątpliwości budzą przepisy odnoszące się do świadczenia „publicznej usługi hybrydowej”. Jest to usługa polegająca na przesyłaniu przesyłek listowych, których nadawcą jest podmiot publiczny przesyłający nadaną treść za pomocą środków komunikacji elektronicznej, a odbiorcą fizycznej formy przesyłki listowej jest podmiot niepubliczny.

Zgodnie z projektowanym art. 43 ust. 3 pkt 1 ustawy operator wyznaczony do świadczenia publicznej usługi hybrydowej (którym w okresie przejściowym do 2025 r. ma być Poczta Polska S.A.) jest zobowiązany zapewnić funkcjonowanie „infrastruktury niezbędnej do wydruku i kopertowania korespondencji nadanej w postaci elektronicznej”. Pojawia się pytanie, czy technicznie możliwe jest zapewnienie tego rodzaju infrastruktury, która uniemożliwiałaby pracownikom operatora zapoznawanie się z treścią korespondencji przesyłanej do podmiotu niepublicznego.

Należy wskazać, iż sytuacja, w której pojawia się dodatkowa grupa podmiotów, które otrzymałyby (choćby krótkotrwały) dostęp do treści korespondencji pomiędzy obywatelem a

podmiotem publicznym może być charakteryzowana jako przykład nieproporcjonalnego ograniczenia prawa do prywatności, o którym mowa w art. 47 Konstytucji RP oraz w art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka statuującym m.in. prawo do poszanowania życia prywatnego i korespondencji.

Wydaje się bowiem, iż z jednej strony cel, jakim jest przyspieszenie doręczenia przesyłek byłby zrealizowany w niewielkim stopniu (gdyż i tak należałoby fizycznie wykonać operację wydrukowania i kopertowania korespondencji), a z drugiej strony, prawo do prywatności doznałoby znaczącego uszczerbku poprzez umożliwienie dodatkowej grupie osób zapoznania się z treścią korespondencji kierowanej do podmiotów niepublicznych. Oznacza to, że korzyści związane z wprowadzeniem regulacji nie pozostają we właściwej proporcji w stosunku do ciężarów nakładanych na obywatela, co rodzi pytania o konstytucyjność regulacji odnoszącej się do świadczenia „publicznej usługi hybrydowej”.

W art. 60 proponuje się zmianę przepisów art. 859⁴–859⁶ Kodeksu cywilnego w zakresie umowy składu. W uzasadnieniu brakuje wskazania dla objęcia regulacją umowy składu i jednocześnie pominięcia innych typów umów w zakresie doręczeń elektronicznych.

Nadto, uwzględnienie doręczeń elektronicznych jedynie względem umowy składu może prowadzić do wykładni *a contrario*, że czynności poprzez doręczenie elektroniczne mogą być dokonywane jedynie względem tego typu umowy. Rozwiązaniem tego problemu wydaje się być zrównanie doręczeń przesyłką poleconą (albo rejestrowaną) z doręczeniami elektronicznymi (przynajmniej na gruncie oświadczeń woli).

W art. 61 projektu ustawy proponowana jest zmiana przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Zmiana sposobu doręczania pism, zgodnie z przepisem przejściowym (art. 144) nastąpi w toku postępowań. Rodzi to ryzyko błędu po stronie uczestników postępowania nie śledzących na bieżąco zmian w prawie; zasadne jest więc nałożenie na organy procesowe obowiązku udzielenia takim stronom odpowiednich pouczeń, które zostaną im doręczone w trybie dotychczasowym w sposób dla nich zrozumiały. Brak takich pouczeń może dawać nieuzasadnioną przewagę podmiotom dużym i wyspecjalizowanym w postępowaniach sądowych względem np. mikroprzedsiębiorców.

Alternatywnie należy wprowadzić przepis przejściowy wyłączający stosowanie przepisów zmienianych w art. 61 względem postępowań wszczętych i niezakończonych przed wejściem w życie ustawy zmieniającej.

Proponowane zmiany nie wyjaśniają także w jaki sposób ma być spełniony wymóg formalny opatrzenia pisma podpisem, a przepis art. 126 § 1 pkt 6 wymaga podpisu własnoręcznego. Udzielona Ministrowi Sprawiedliwości delegacja do określenia warunków technicznych i organizacyjnych oraz sposobu wnoszenia pism nie wydaje się obejmować zakresem kwestii opatrywania pism podpisem. Nie znajdzie również zastosowania przepis art. 126 ust. 5, w myśl którego pismo procesowe wniesione za pośrednictwem systemu teleinformatycznego opatruje się kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym, albowiem doręczenie elektroniczne nie jest systemem teleinformatycznym o jakim mowa w przepisach k.p.c. Zasadne jest więc dostosowanie przepisów k.p.c., np. poprzez dodanie do przepisu art. 126 ust 5 doręczeń elektronicznych w sposób umożliwiający opatrzenie pisma składanego w nowym trybie podpisem co umożliwi nadanie mu biegu. Biorąc pod uwagę dotychczasowe regulacje należy stwierdzić, że kwestia podpisu należy do regulacji ustawowych i nie powinna być delegowana do aktów wykonawczych; z tego względu proponujemy zmianę projektu w tym zakresie.

Pomimo umożliwienia doręczeń elektronicznych w postępowaniu cywilnym poprzez odpowiednie zmiany w kodeksie postępowania cywilnego, art. 3 ustawy o doręczeniach elektronicznych stanowi, że ustawy nie stosuje się do: (...) 1) doręczania korespondencji: (...) d) jeżeli przepisy odrębne przewidują wnoszenie lub doręczanie korespondencji z wykorzystaniem innych niż adres do doręczeń elektronicznych rozwiązań techniczno-organizacyjnych, teleinformatycznych w szczególności obsługujących postępowania na konta sądowe w systemach lub repozytoria dokumentów. Rozwiązanie takie stwarza poważne wątpliwości interpretacyjne w zakresie tego w jakich postępowaniach można stosować doręczenia elektroniczne. Z punktu widzenia techniki legislacyjnej lepszym rozwiązaniem jest wyłączenie stosowania ustawy dla konkretnych postępowań, o których wiadomo, że są już obsługiwane z wykorzystaniem systemów teleinformatycznych np. elektroniczne postępowanie upominawcze. W ocenie Rzecznika Finansowego, mając na uwadze wagę doręczeń w postępowaniu cywilnym, zasadne jest maksymalne doprecyzowanie przepisów dotyczących postępowań sądowych celem realizacji postulatu pewności prawa i budowania zaufania do organów państwa.

Wątpliwości budzi redakcja przepisu zmieniającego art. 125 ust. 5 k.p.c. Proponowane brzmienie wskazuje, że jeżeli warunki techniczne i organizacyjne sądu to umożliwiają, pisma procesowe można wnosić także na adres do doręczeń elektronicznych sądu, o którym mowa w art. 2 pkt 2 ustawy. Niezrozumiałe jest dlaczego warunki techniczne i organizacyjne sądu miałyby nie

umożliwiać doręczeń pism procesowych w trybie doręczenia elektronicznego skoro zgodnie z art. 8 ustawy o doręczeniach elektronicznych sąd obowiązany jest do posiadania adresu do doręczeń elektronicznych (w myśl art. 8 projektu ustawy, podmiot publiczny jest obowiązany do posiadania adresu do doręczeń elektronicznych wpisanego do bazy adresów elektronicznych powiązanego z publiczną usługą rejestrowanego doręczenia elektronicznego). Nie jest także jasne, skąd wnoszący pismo miałyby czerpać wiedzę o warunkach technicznych i organizacyjnych sądu posiadającego zgodnie z art. 8 ustawy adres do doręczeń elektronicznych.

W art. 125 projektu ustawy proponuje się zmianę art. 3 w ust. 2 pkt ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2279) poprzez rozszerzenie formy złożenia reklamacji do podmiotu rynku finansowego w postaci dodania możliwości wysłania na adres do doręczeń elektronicznych, o którym mowa w art. 2 pkt 2 ustawy o doręczeniach elektronicznych, wpisanego do bazy adresów elektronicznych, o której mowa w art. 2 pkt 3 tej ustawy.

Rzecznik Finansowy pozytywnie ocenia tę zmianę z jedną wątpliwością, czy nie należałoby doprecyzować, iż możliwość taka istnieje jedynie o ile adres do doręczeń elektronicznych został utworzony. Zgodnie bowiem z art. 10 projektu ustawy, podmiot niepubliczny, inny niż określony w art. 9, może posiadać adres do doręczeń elektronicznych powiązany z publiczną usługą rejestrowanego doręczenia elektronicznego albo kwalifikowaną usługą rejestrowanego doręczenia elektronicznego, nie ma zaś takiego obowiązku.

Łukasz Wójcik
Mariusz Gładysz